

Kierunek Ekonomia – propozycje zmian na studiach licencjackich

Autor: Agata Skorupka - studentka II roku SM, absolwentka Ekonomii na studiach licencjackich

I Wstęp

Projekt został opracowany w oparciu o konsultacje z innymi studentami i absolwentami kierunku Ekonomia na studiach licencjackich.

Podczas konsultacji spotkałam się z opiniami, że istnieje potrzeba skonstruowania programu kierunku Ekonomia na studiach licencjackich od nowa. Wydaje się jednak, że takie podejście mogłoby być trudne operacyjnie – zarówno na poziomie projektu, jak i realizacji, a koszty związane ze skomplikowanym procesem zmian mogłyby być wyższe od ewentualnych przyszłych korzyści. Kierując się takim założeniem uznałam za najbardziej zasadne zidentyfikowanie „najstabszych ogniw” w programie kierunku oraz zaproponowanie sposobów ich wyeliminowania.

Największe wątpliwości – zarówno wśród studentów, jak i prowadzących zajęcia - wydaje się wywoływać fakt, że kierunek nastawiony zdecydowanie bardziej na teorię w ujęciu opisowym, niż na narzędzia. Biorąc pod uwagę stopień zmatematyzowania współczesnej ekonomii, jest to zjawiskiem zaskakującym. Okazuje się, że tytuł ekonomisty – absolwenta elitarniej uczelni - może nosić osoba niebędąca w stanie uczestniczyć we współczesnym dyskursie ekonomicznym z powodu braku podstaw matematycznych i stosownego instrumentarium. W tym miejscu należy także zauważyć swego rodzaju niekonsekwencję - zupełnie odwrotne podejście (nastawione na narzędzia, a nie teorię) obowiązujące w stosunku do studiów magisterskich z tej dziedziny.

Dokument odwołuje się miejscami także do zmiany tzw. *basicu*, to jest podstawy programowej wspólnej dla wszystkich kierunków na studiach pierwszego stopnia w SGH, jednak czyni to tylko tam, gdzie wydaje się to najbardziej zasadne.

II Problemy

1. Zbyt duży rozdźwięk między studiami pierwszego (ujęcie opisowo-teoretyczne), a drugiego stopnia (ilościowo-matematyczne). Jednocześnie wydaje się, że na studiach magisterskich jest zbyt duże „stężenie wiedzy” (wliczając przedmioty do wyboru) – a są to tylko cztery semestry¹.

¹ A *de facto* trzy, a nawet dwa i pół semestru – pierwszy semestr poświęcony jest przedmiotom ogólnym, natomiast na drugim roku seminarium magisterskie to 20 punktów ECTS.

2. Za mało narzędzi na studiach licencjackich (takich jak ekonometria, ekonomia matematyczna) – naszym zdaniem nie jest uzasadnione, by przedmioty dotyczące tej materii były jedynie w programie kierunku Metody Ilościowe w Ekonomii i Systemy Informacyjne.
3. Istnienie obowiązkowych przedmiotów, które nie są uznawane przez studentów za wartościowe - Ekonomia trzeciego sektora, Gospodarka regionalna i lokalna.
4. Brak Rachunku prawdopodobieństwa na studiach licencjackich (warto zauważyć, że jest on w programie MIESI), co wydaje się szczególnie niepożądane w obliczu faktu, iż cała Statystyka (obowiązkowa dla wszystkich) oparta jest na Rachunku prawdopodobieństwa
5. Zbyt dużo szczegółowych przedmiotów, co powoduje rozczłonkowanie posiadanej wiedzy zamiast posiadania ogólnego „*big picture*”.
6. Brak ciągłości, jeśli chodzi o przedmioty matematyczne, co skutkuje nieustannym zapominaniem materiału i koniecznością przypominania na kolejnych przedmiotach tego, co już powinno być opanowane (np. na przedmiotach magisterskich trzeba przypominać podstawowe kwestie, takie jak mnożnik Lagrange’a) – dowolność wyboru semestru realizacji przedmiotów takich jak Algebra i Analiza matematyczna (abstrahując od ich prawdopodobnie zbyt wąskiego zakresu). Warto jednak zauważyć, że dowolność kolejności realizacji przedmiotów może być także postrzegana jako plus, może raczej należałoby mówić o potrzebie rozszerzenia zakresu nauczania przedmiotów matematycznych, by bardziej się z nią oswoić.
7. Brak na studiach licencjackich przedmiotu o tak dużej wadze, jakim jest Historia Myśli Ekonomicznej – powoduje to niepożądane zjawisko, jakim jest realizacja materiału z HME na przedmiocie Metodologia Ekonomii, o której nie sposób mówić bez znajomości tej pierwszej.

III Propozycje

1. Wprowadzenie większej ilości przedmiotów oferujących matematyczne i ekonometryczne instrumentarium. Przedmioty takie jak Ekonomia matematyczna, Metody ekonometryczne, Ekonometria stosowana, Analiza szeregów czasowych są w programie licencjackich studiów MIESI. Wydaje się pożądanym włączenie ich również do kierunku Ekonomia, a nawet uczynienie ich obowiązkowymi ze względu na posiadaną wagę. W szczególności problematyka związana z równaniami różniczkowymi poruszonymi w ramach pierwszego wymienionego przedmiotu jest podstawą dla rozumienia współczesnych artykułów o ekonomicznej tematyce. Jeśli chodzi o podstawę ekonometryczno-statystyczną, w licencjackim programie kierunku Ekonomia jest obecny przedmiot Metody statystyczne, który wydaje się nie spełniać swojej roli z kilku względów: nie jest obowiązkowy, a część zagadnień w sylabusie przedmiotu jest niepraktyczna (na co zwraca uwagę sam prowadzący – np. analiza niewykorzystywanych

szerzej w ekonomii metod analizy wariancji czy też praca w starej wersji programu STATA). Być może rozwiązaniem problemu byłoby wprowadzenie przedmiotu Metody ekonometryczne (wspólnie ze studentami MIESI – nie byłoby problemów z jego otwieraniem) do przedmiotów obowiązkowych. Pojawiła się także propozycja rozbicia przedmiotu PBiMAS z kierunku MIESI na dwie części oraz uczynienie tej drugiej (MAS) obowiązkowej także dla Ekonomii, co wydaje się być zasadnym rozwiązaniem. Uważamy także, że istnieje także potrzeba dopisania do tej listy przedmiotu Ekonometrii stosowanej (przedmiot obecny w programie dla MIESI), gdyż Ekonometria na III semestrze (obowiązkowa w ramach tzw. „*basicu*”) nie wydaje się być wystarczająca.

2. Usunięcie z puli przedmiotów obowiązkowych najbardziej krytykowanych pod względem celu ich istnienia przedmiotów: Ekonomii trzeciego sektora oraz Gospodarki regionalnej i lokalnej. W obliczu faktu, że całkowite usunięcie ich z programu mogłoby wiązać się z nadmiernymi trudnościami, wydaje się, że celowym byłoby przesunięcie ich do puli przedmiotów do wyboru, ewentualnie popracowanie nad zmianą formuły zajęć na bardziej praktyczne (np. analiza rzeczywistych procesów zachodzących w gospodarce regionalnej zamiast rozważania wyłącznie teoretycznych podstaw).
3. Wprowadzenie przedmiotu Rachunek prawdopodobieństwa jako obowiązkowego wzorem programu na kierunku MIESI. Warto podkreślić, że cały przedmiot Statystyka opiera się na pojęciach rachunku prawdopodobieństwa, takich jak „zmienna losowa”, w związku z czym wartym rozważenia mogło by być wprowadzenia tego przedmiotu do puli przedmiotów podstawowych dla każdego studenta – przed Statystyką bądź równoległe z nią. Przy takim ujęciu na studiach magisterskich studenci mogliby realizować przedmiot Rachunek prawdopodobieństwa i procesy stochastyczne będący kontynuacją przedmiotu z licencjatu (wzorem magisterskiego programu dla MIESI) zamiast Wstępu do rachunku prawdopodobieństwa i procesów stochastycznych. Warto wspomnieć, że Ekonomia matematyczna jest tylko połową sukcesu, jeśli chodzi o rozumienie współczesnych artykułów ekonomicznych, obejmuje bowiem część deterministyczną – a jest przecież jeszcze cała część stochastyczna, niestety traktowana na kierunku Ekonomia zupełnie pobocznie.
4. Przesunięcie przedmiotu Historia Myśli Ekonomicznej ze studiów magisterskich na licencjackie.